

Ulgi w przejazdach komunikacją miejską oraz przyjmowanie do lekarza poza kolejnością to najważniejsze zmiany w świadczeniach dla kombatantów.

Omówiła je Bożena Żelazowska, zastępca Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na posiedzeniu Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, które odbyło się 23 września br.

Bożena Żelazowska rozpoczęła swoje wystąpienia od przypomnienia tego, kto może zostać uznany za kombatanta. - *O przyznanie uprawnień kombatanckich mogą występować osoby, które w latach 1914-56 uczestniczyły w walkach zbrojnych o niepodległość Polski pełniąc służbę w polskich lub sojuszniczych, regularnych bądź konspiracyjnych formacjach wojskowych. Także osoby, które w latach 1939-45 prowadziły działalność uznaną za równorzędną z kombatancką i ofiary represji z lat 1939-56 – tłumaczyła.*

Wspomniała także o tym, jakie są uprawnienia kombatanta. Przede wszystkim kombatanci wraz z emeryturą lub rentą otrzymują co miesiąc: dodatek kombatancki wynoszący 208,17 zł; ryczałt energetyczny w kwocie 165,88 zł oraz dodatek kompensacyjny, który wynosi 31,23 zł. Ponadto kombatanci korzystają z ulg taryfowych. Wynoszą one 50% przy przejazdach miejskimi środkami komunikacji miejskiej oraz 51% w komunikacji krajowej przy przejazdach. Ulgi te obowiązują przy przejazdach:

- 1 i 2 klasą pociągów osobowych i pociągów ekspresowych oraz w 2 klasie pociągów innych niż osobowe i pociągów ekspresowych - na podstawie biletów jednorazowych,
- autobusami w komunikacji zwykłej i przyspieszonej - na podstawie biletów jednorazowych.

- *Dzięki nowelizacjom kombatanci mają m.in. wyższą ulgę na komunikację miejską. Wzrosła z 37 do 50 proc. – podkreślała Bożena Żelazowska.*

Co istotne, kombatanci korzystają z pierwszeństwa do: środowiskowej opieki socjalnej w miejscu zamieszkania uzyskania miejsc w domach pomocy społecznej i opieki zdrowotnej. Ta ostatnia jest szczególnie istotna.

- *Ważną zmianą jest także fakt, że kombatanci powinni w pierwszej kolejności być przyjmowani do lekarza. Jeżeli wymagają pomocy specjalisty, powinna być im ona udzielona w ciągu siedmiu dni. Jeżeli jej nie otrzymają, to mogą to zaskarżać do oddziału NFZ – przypominała Żelazowska. Poinformowała również o tym, że Urząd po raz kolejny wysłał do placówek medycznych w całym kraju informację, przypominającą, że kombatanci i osoby represjonowane muszą być przyjmowane poza kolejnością. Wszystko po to, aby jak podkreśliła szefowa Urzędu, przy każdym okienku znajdowały się tabliczki z taką informacją.*

Bożena Żelazowska wspomniała także o kolejnym uprawnieniu, które zyskają kombatanci. Od 1 stycznia 2016 r. będą bowiem mieli także prawo do korzystania z ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej.

Na posiedzeniu Komisji obecni byli przedstawiciel Związku Sybiraków, który poinformował, że 3 tys. sybiraków nie posiada statusu inwalidy wojennego, a tym samym osoby represjonowanej. Z kolei

System opieki państwa nad kombatantami - podsumowanie w Sejmie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 25, wrzesień 2015 12:43

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 981

przedstawicielka warszawskiego środowiska kombatanckiego poinformowała o powstaniu przy aktywnym udziale Polskiego Czerwonego Krzyża Stowarzyszenia Ochotniczy Korpus Opiekuńczy, zajmującego się kombatantami potrzebującymi opieki.

Zebrani kombatanci wskazywali na olbrzymie znaczenie prawidłowego zorganizowania systemu opieki oraz respektowania przez pracowników służby zdrowia siedmiodniowego terminu oczekiwania na wizytę u specjalisty, sprecyzowanego w ustawie. Jednak nie wszędzie jednak są odpowiedni traktowani, choć jest lepiej niż było.

- Wiele niestety zależy od konkretnej przychodni czy lekarza. Ale cieszę się, że tych sygnałów negatywnych jest mniej. Ważne są inicjatywy samorządowe poszerzające sieć szpitali przyjaznych kombatantom – podsumował przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sławomir Piechota.

Jeśli chodzi o współpracę z Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, to obecni kombatanci określili jako bardzo dobrą. W ich przekonaniu w tym urzędzie spotykają się ze zrozumieniem swoich potrzeb, kompetencją i dużym zaangażowaniem pracowników.

W posiedzeniu Komisji uczestniczył także Marek Bucior, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.